

## Lwów w ogniu.

Twarda obrona Lwowa przez jego mieszkańców z dnia na dzień znaczy się krwawym szlakiem. Po-ciski ukraińskie, mające głównie na celu złamanie ufności i wiarę w siebie, niszczą wszystko w wandal-ski sposób. W niektórych dzielnicach niema do-mu nieuszkodzonego granatami. Ale wszystko idzie swoją drogą mimo czasem piorunujących wieści roz-chodzących się po mieście, jak np. ostrzeliwanie kościoła św. Elżbiety. O ofiarach w ludziach już się nie mówi; są one zbyt codziennym faktem. Mówi się jedynie o tych, którzy zapisali się wy-bitnie w sercach polskich. Wśród nich odznaczył się pułkownik bryg. Zygmunt Jastrzębiec Strzelecki, komendant załogi lwowskiej, który objawszy in-spekcyę frontów na wszystkich odcinkach lwowskich umiał natchnąć obrońców dzielnym duchem oporu i wytrwałości. Przebywszy na czele 4 pułku uła-nów kampanię w Besarabii, w Karpatach i nad Piawą, ciężko chory, wyczerpany tyloletnimi tru-dami i ndręką na obczyźnie dostał się do szpitala lwowskiego na Technice i tu go zaskoczyły wy-padki listopadowe. Mimo choroby zgłosił się do służby i walczy w obronie Ojczyzny.

W tym samym czasie na karcie posiewu niszczy-cielskiej ręki ukraińskiej zapisało się jeszcze jedno imię sierżanta Kazimierza Winnickiego.

## Z życia Podhala.

Od chwili kiedy Czesi rozpoczęli walkę z Pola-kami, całe Podhale stanęło pod znakiem organiza-

szczępić ideały ukochania Ojczyzny, którym sam hołdował, kiedy z początkiem wojny wstąpił do Le-gionów polskich. Dzięki jego niestrudzonej energii

dza pułkownika Galicy trzymają straż na granicy, broniąc gór naszych przed inwazyą czeską, na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów.

Zycie narodowe przy umiejętnym poparciu ze strony pułkownika Galicy rozwinęło się w całej pełni. Dowodem tego jest szereg uroczystości, ja-kiemi Podhale czcilo w ostatnich czasach wielkie chwile narodowe.

## Pogrzeb dzielnego wodza.

Dnia 16 marca odbył się pogrzeb ś. p. podpułkownika Lisa Koli Leopolda. Udział w tej ostatniej przysłudze bohatera, w którym cała Polska tyle



Uroczystości Kościuszkowskie w kraju: Minister generał Leśniewski przed kompanią honorową.

cyi wojskowej. Akcyę ujął w swe ręce znany i ceniony dowódca pułkownik Galica, który wyrosły na Podhalu potrafił w serca górali polskich prze-

runch wojskowy na Podhalu rozwinął się w potężną organizacyę, dostarczając armii polskiej tysiące bo-jowników. Od szeregu tygodni Podhalanie pod wo-



Uroczystości Kościuszkowskie w kraju: Członkowie misji koalicyjnej w pochodzie warszawskim.



Z życia Podhala: Pułkownik Galica, komendant Podhala.

nadziei pokładała, wzięło nie tylko miasto, ale i wsie okoliczne. Kondnkt udał się z pod kościoła porijar skiego, gdzie były przez dzień wystawione zwłoki, z pod tego kościoła, w którym niedawno temu młody, a wielki bohater składał przed ołtarzem Wszechmogącego swe modły o wolność i niepo-dległość ojczyzny, którą od małego dziecka poko-chał, dla niej żył i za nią bohaterską śmiercią zgi-nął. Po przemówieniu dowódcy okręgu i Dra Niecia ruszył kondnkt ulicą 3 Maja przez Rynek na cmen-tarz. Wszystkie delegacye, szkoły (orócz delegacyi żydowskiej) postępowały za trumną, dając swoją obecnością najlepszy wyraz uczuć patriotycznych. Na cmentarzu po kilku przemowach złożono zwłoki bohatera do grobu.